

REDAKCJA

Plac Katedralny № 4.

Adres Telegraficzny: WILNO.—KURJER.

Skrzynka pocztowa № 96. — Telefon № 129

Redaktor przyjmuje od 1 do 2 po południu.

WARUNKI PRENUMERATY

wraz z tygodnikiem „Życie Ilustrowane“:

	Roznie.	Półroc.	Kwartal.	Miesięc.
W WILNIE	8—	4—	2—	—70
Z PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ	10—	5—	2.50	—84
ZAGRANICĄ	14—	7—	4—	1.50

Zmiana adresu 20 kop. Za odnośnięcie do domu 10 kop. miesięcznie. Listów nieterminowych lub niedostatecznie opłaconych „Kurjer“ nie przyjmuje. Rękopisów—nie zastrzeżonych do zwrotu—nie przechowuje.

Za dołączenie prospektów do „Kurjera“ 7 rub. od tysiąca, oprócz opłaty pocztowej.

Ogłoszenia „Kurjer“ drukuje tylko w języku polskim.

Ogłoszenia przyjmuje się tylko do godz. 12 w południe.

REDAKTOR WOJCIECH BARANOWSKI.

KIEROWNICZKA LITERACKA ELIZA ORZESZKOWA.

SEKRETARZ LUDWIK ABRAMOWICZ.

Numer pojedynczy 5 kop.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: Do Redakcji „Kurjera Litewskiego“ w Wilnie. — Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować: Do Administracji „Kurjera Litewskiego“ w Wilnie.

Numer pojedynczy 5 kop.

Przypominamy, że czas odnowić prenumeratę na kwartał IV 1909 roku.

KALODONT
Niezbędny krem do zębów
Utrzymuje zęby biało, czysto i zdrowo.
Żądać wszędzie.

Teatr Polski. W czwartek 10 września 1909 r.
W OGRÓDZIE PO-BERNARDYŃSKIM.
Na benefit p. Kuligowskiego po raz pierwszy
„Żołnierz Ludwika XIII“
operetka.

Jutro „Lilla Weneda“.

OGRÓD BOTANICZNY. Dyrekcja I. A. Szumana
SALA KONCERTOWA DZIS
Wzruszający atrakcyjny program.
Masa nowości.
Instalujący koncert do 4 g. w nocy.

Dziś wielkie przedstawienie galowe.
Masa nowości
Od g. 2-ej pp. na pięknej werandzie obiad, podczas których i wieczorem od 8-1 w nocy gra rumuńska orkiestra Stefanescu

Stosujcie oświetlenie spirytusowe
Jakie silne, przyjemne światło
BEZ WONI! — BEZ KOPCIU!

AMOR

nie wymaga czyszczenia, oprawiania, spirytus można nalewać podczas palenia się lampy, da się zastosować do każdej lampy naftowej — koszt więc niewielki. 353a

№	Sila światła	CENA	Wiązanie ze szkłem, siatką i rezervoarem; niklowane o
22	50	3 rb. 40 kop.	25 kop. drożej.
21	30	3 rb. — kop.	

Wielki wybór stołowych i wiszących lamp, pięknych abażurów, ampli buduarowych, żyrandoli i wszelkich przyborów do oświetlania spirytusowego.
Oddział technicznego zastosowania spirytusu przy rosyjskich Towarzystwach gorzelnicznych.
Wystawa „Urządzenia mieszkań“.
Oddzielny pawilon na końcu korytarza 2-go piętra.

Trzeciego października n. st.
Zamknięcie Wystawy Częstochowskiej.

Wielka odnowiona Pierwszorzędna Restauracja
GRAND HOTEL
ul. Ostrobramska № 10 (przy Salii Miejskiej)

KURSA BUCHALTERJI 3 2 352a

przy Szkole Rysunkowej J. Montwiłła pod kierunkiem Jana Lachowicza. Wykłady rozpoczyna się w d. 2 października. Zapisy przyjmują się w Banku Ziemskim (o-to Jerska 8) u kierownika Kursów, codziennie od godz. 10 do 3. Po ukończeniu kursów **Wydawane są świadectwa.**

Dr. Med. H. ŻUKOWSKI
choroby skórne i weneryczne.
Wileńska 25. od 9-10 r. 11-1 pp. 15-7 w
W święta od 4-6 pp. 3 3 339a

Dr. O. BERNSZTEJN,
choroby skórne, weneryczne i moczopłowe,
Prospekt 5-to-Jerski № 5.
Przyjmuje od 9-1 p.p. 1 od 4-8 wieczorem

Na miesiąc wrzesień
DLA UDOGODNIENIA
LOKATORÓW, poszukujących mieszkania i WŁAŚCICIELI DOMÓW, mających mieszkania do wynajęcia
wprowadzamy rubrykę ogłoszeniową
MIESZKANIA
poszukiwane i zaoferowane
po cenie zmniejszonej, a mianowicie: trzykrotne ogłoszenie złożone z 20 wyrazów obliczane będzie po rb. 1.
WYDAWNICTWO „KURJERA LITIEWSKIEGO“.

Jedyny kandydat.

Odezwa p. Korwin-Milewskiego, jak można było przewidywać, wywołała niezmierną sensację, szczególnie w tych kołach, które nawiązywały przywiązywać większą wagę do słów, niż do czynów, dla których formalna strona kwestji posiada większe znaczenie, niż treść, istota sprawy.

O cóż chodzi? P. H. Korwin-Milewski oświadczył otwarcie, że surowo regulamin, obowiązujący dotychczas w Kole poselskim, krepował go zbyt i nie dawał mu możliwości działania zgodnie z jego pojmowaniem danej sytuacji. Zasada bezwzględnej solidarności doprowadza, zdaniem p. H. Korwin-Milewskiego, do postępowania wbrew swemu przekonaniu, sprzeniewierzeniu się wytkniętemu programowi lub do wykroczeń przeciw regulaminowi, co jest identyfikowaniem z warcholstwem. Pragnąc uniknąć obu tych alternatyw, p. H. Korwin-Milewski żąda z góry zwolnienia go od obowiązku ulegania wskazówkom większości i pozostawienia mu większej swobody ruchów.

Zdawało się, że żądania te nie zawierają w sobie nic takiego, co wymagało gwałtownego dzwonienia na alarm. „Goniec Wileński“ jednak, czujny nadzwyczaj na każdy objaw samodzielnego dopatrywania się w propozycji p. H. Korwin-Milewskiego niebezpieczeństwa, zagrażającego rozbięciem całej naszej reprezentacji parlamentarnej, zagładą Koła, zrzeczeniem się zasady, uchwalonej dwukrotnie w Wilnie i Kijowie.

Bo zdaniem „Gonia Wileńskiego“, a przynajmniej jednego z wyborców ziemian, któremu „Goniec“ gościłnie swych spłat użył, p. H. Korwin-Milewski nie chce należeć do Koła i pragnie pozostać „dzikim“. O toż nam się wydaje, że takie interpretowanie odezwy p. Korwin-Milewskiego nie jest słusznym.

Z takim oświadczeniem p. Korwin-Milewski nie wystąpił. Przeciwnie, wyraźnie zaznaczył, że „na całym świecie posłowie wstępują do grup, bo samotność to słabość“. O stanowisku „dzikiego“ więc p. Korwin-Milewski najwidoczniej wcale nie myśli. Do jakiegoż zaś grupy przedstawił ziemianstwa, przezwadnie, a może jedynie nawet polskiego, może wstąpić, skoro chce i musi działać na podstawie wspólnego programu? Oczywiście tylko do grupy przedstawicieli tegoż ziemianstwa z innych gubernji. To jest jasne i pod tym względem nie może być dwóch zdań.

P. Milewski pragnie tylko, aby w zasadzie go nie zobowiązywano do należenia do grupy, której fizjognomia polityczna nie jest wiadoma. I z tem można się zgodzić w zupełności. Przypuśćmy, że w ośmiu innych gubernjach zostaną wybrani ludzie o przekonaniach ultraradykalnych. Czyż będziemy wymagałi od naszego posła do Rady Państwa, aby stosował się do uchwał swych kolegów, głoszących, dajmy na to, za przymusowym wyłączeniem i postępowaniem wbrew swym przekonaniom, pozostając w sprzeczności z wolą swych wyborców? Oczywiście, że wówczas chętnie go zwolnimy z obowiązku bezwzględnej solidarności i ulegania dyktandom większości. Tak się przedstawia kwestja ta zasadniczo. Ale my wiemy dobrze, iż w praktyce ewentualność ta jest wykluczona, co wskazuje aż nadto wyraźnie, na czysto akademicki charakter poruszanej kwestji. A mniej chyba nas powinien obchodzić abstrakcyjne formułki, niż konkretny przebieg sprawy.

Nikt nie wątpi, iż p. Milewski, spotkawszy się na arenie działalności parlamentarnej ze swymi kolegami — reprezentującymi te same warstwy naszego społeczeństwa, wejdzie z nimi w ścisły kontakt i ułoży warunki wspólnej akcji, dające możliwość jaknajkorzystniejszego uzyskania sił i zdolności każdego z poszczególnych członków Koła. Zbyt dobrze znamy wszyscy p. Hipolita Korwin-Milewskiego, by można było przypuszczać, że nadużyje zaufania swych wyborców. Swą dojrzałość polityczną i wytrwałość parlamentarną p. Korwin-Milewski w

przebiegu ubiegłej sesji Rady Państwa zadokumentował niezbitnie.

Zresztą, jak to zaznacza sam p. Korwin-Milewski w swej odezwie, wszystkie jego dotychczasowe scysje z większością Koła wynikały nie na tle różnic programowych, zasadniczych, bo pod tym względem panowała zupełna jedność, lecz na gruncie odmiennych poglądów na taktykę, czego z łatwością dążyć się unikać, gdyż regulamin Koła pozostawiał większą swobodę swym członkom.

Nie znany dobrze owego regulaminu, ale skoro p. Korwin-Milewski oświadcza, iż nie pozwala on żadnemu z posłów wygłaszania mów bez uprzedniej cenzury Koła, czyli sprwadza zadanie posłów do roli gramofonów jedynie, przypościć możemy śmiało, że jest on wadliwy i wymaga pewnych zmian. Oczywiście, skoro posłowi ma przemawiać w sprawie programowej i występuje bezpośrednio lub pośrednio w imieniu danej grupy, której jest członkiem, musi swą mowę poddać krytyce kolegów i zastosować się do wskazówek większości. Ale gdy chodzi o odparcie jakiejś napadzi, o sprostonowanie niesłusznego zarzutu — posłowie, rzecz prosta, powinni posiadać zupełną swobodę i przemawiać na własną odpowiedzialność. Jeżeli regulamin stoi temu na przeszkodzie, to nie trudno go chyba skorygować. Nie jest on wszakże dogmatem nienaruszalnym.

Regulamin układają sami posłowie i można mieć nadzieję, iż na podstawie doświadczenia sesji ubiegłej nowa reprezentacja nasza w Radzie Państwa zechce uwzględnić wskazania, zdaje się, najzupełniej słuszne, p. H. Korwin-Milewskiego. W przeciwnym razie żądanie p. Korwin-Milewskiego pozostawienia mu polityki wolnej ręki w zakresie taktyki, nie powinno wywoływać opozycji wśród wyborców.

Sądymy, iż utworzenie działalności tak wybitnemu działaczowi politycznemu, za jakiego uważany jest p. H. Korwin-Milewski — jest obowiązkiem naszego społeczeństwa, nie obfitującego w talenty tego rodzaju. Lepiej poświęcić szczegóły wartości drugorzędnej, odstąpić od utartego szablonu, niż stracić cenę siły, która nam może przynieść niejedną korzyść realną. Nie zrażajmy się więc postulatami p. Korwin-Milewskiego i nie zrażajmy go formalistycznym traktowaniem sprawy.

Innego kandydata, któryby mógł rywalizować z p. Korwin-Milewskim, wyznajmy to szczerze, trudno wskazać nie tylko nam, lecz i tym, którzy, jak ów wyborca z „Gonia Wileńskiego“, gotowi są poświęcić osobę p. Korwin-Milewskiego, byle ocalić zasadę abstrakcyjną. Czyż siuznawo więc byłoby dla urojonej szkody ponosić stratę rzeczywistości? Przy niewątpliwie dobrej woli obu stron, nie trudno dojść do porozumienia, które jest niezbędne dla dobra sprawy publicznej. Ogół też nie wątpi, iż wyborcy wywiążą się należycie ze swego zadania, mając na widoku istotną korzyść kraju i społeczeństwa.

SAMORZĄD W GUB. ZACHODNICH.

Z projektem ustawy samorządu miejskiego dla miast Królestwa Polskiego, zasła nieprzewidziana zwłoka.

Obecnie wyjaśnię się, że projekt ten nie może być wniesiony do Rady ministrów jeszcze przed otwarciem obu Izb prawodawczych.

W ostatnich dniach, na rozkaz ministra spraw wewnętrznych, projekt uległ ponownemu przeglądowi, przyczem są stosowane bardzo poważne zmiany. Jednocześnie w ministerjum śpisznie jest opracowywany szkic zasadniczych punktów projektu o wprowadzeniu ziemstw w 9 gubernjach Zachodnich. Norma udziału poszczególnych narodowości w zamierzonych instytucjach ziemskich, dotąd jeszcze nie jest określona.

Mówią, że sprawa ta już rychło zostanie rozstrzygnięta na podstawie osobistych wskazówek prezesa Rady ministrów. Wtedy również zostanie zdecydowany porządek dalszego skierowania projektu.

Z prasy polskiej.

Omawiając cytowany już u nas artykuł „Głosu Warszawskiego“ pod tytułem „Taktyka abdykacji“, „Słowo“ pisze:

„Należy jaknajenergiczniej zaprotestować przeciwko sposobowi krytyki „Głosu Warszawskiego“. Jakżemożna powiedzieć, że rosjanie z ewentualnego wyboru rosjanina w której z gubernji litewskich będą mogli wyciągnąć wniosek, że „polacy sami uznali, iż nie mogą być reprezentantami Litwy i Rusi w Radzie Państwa, ustępują przeto dobrowolnie miejsca rosjanom, jako jedynym prawnym reprezentantom tego kraju“.

Czy wolno poważnemu organowi tak stawiać kwestję? takie wyciąganie wniosków?

Czy gdziekolwiek była mowa o ustąpieniu wszystkich mandatów z Litwy i Rusi rosjanom tak, jak je dźierżą obecnie polacy? Czy niema obawy, że przy obecnym stanie rzeczy rosjanie, obróciwszy w inną stronę powyższe zdanie, powiedzą: „rosjanie uznali, że nie mogą być reprezentantami Litwy i Rusi, pozostawili to polakom, ale tak być nie powinno“.

Wszak to jest treść wniosku Pichny, który może — czego jednakże nie przesadzamy — nie byłby ujrzał światła dziennego, gdyby nie był wszystkie mandaty w rękę polaków.

Czy odstąpienie jakiegosi mandatu na Litwie i Rusi rosjaninowi ze strony polaków, rozporządzających większością, byłoby czymś zupełnie nowym w życiu politycznym? Czy nie byłoby to zwyczajny akt uwzględnienia mniejszości, wyraz polityki kompromisowej, która wszędzie się zdarza, gdzie istnieje system reprezentacyjny? Czy dla współzycia mieszkancom nie jest rzeczą daleko bardziej pożądaną i pomyślniejszą, gdy nastąpi dobrowolne porozumienie pomiędzy większością i mniejszością, niżeli gdy ono z góry zostanie narzucone?

Polacy na Litwie i Rusi doszli już do przekonania, że przymus reprezentacji mniejszości zostanie narzucony. Czyż „Głos Warszawski“ przypuszcza, że polacy na tem wyjdą lepiej, niżeli na porozumieniu dobrowolnym, przy którym mogą sobie zachować wpływ na osobę kandydata?

Barczo chwalebna jest zasada bronięcia każdej placówki aż do ostatniej możliwej chwili. Ale jeżeli mam pewność, że broniąc uparcie jednej placówki, napewno stracę ich kilka, czyż wtedy nie lepiej ustąpić dobrowolnie z jednej dla zachowania tamtych?

Mówi się w podobnych wypadkach o demoralizacji szerokiego ogółu. Ale czyż i najszerszy ogół nie potrafi ocenić akcji celowej. Nie uchybiamy temu szerokiemu ogółowi, przypisując mu tak bezwzględnie krótkowzroczność i brak zmysłu orientacyjnego.

O ile tedy istniałby zamiar ustąpienia przy obecnym wyborach na Litwie mandatu rosjaninowi, musimy powtórzyć, że rzecz taka nie byłaby niczem nadzwyczajnym jako akt polityczny i wcale nie zastuguje na piętnowanie mianem polityki abdykacji.“

ALARMY WOJENNE.

Korespondent wladystocki „N. Wr.“ uderzył w wielki dzwon trwożki. Rosji grozić ma w najbliższym czasie wojna z Japonją. Nie przypisujemy tym hałasom zbyt wielkiego znaczenia, gdyż, jak wiadomo, „Now. Wr.“ uważa stałe za główne bodaj swoje zadanie odciągnąć uwagę społeczeństwa rosyjskiego od spraw wewnętrznych państwa, które idą wciąż źle, za pomocą alarmów o intrygach i niebezpieczeństwach, grozących Rosji z kresów lub z zagranic. Oczywiście jednak w rewelacjach korespondenta z Władystocka tkwić może cząstka prawdy. Podajemy je zatem poniżej:

„Z Japonji nadchodzą bardzo niepokojące pogłoski. Kraj cały o niczem nie mówi, jeno o wojnie. Załogi wojskowe wszędzie są zwikszszone; gromadzone są olbrzymie zapasy żywności i przyborów wojennych dla armji; rusznikarstwo wojskowe przerabiają pospiesznie karabiny do nowych kul; wojska bezustannie zajęte są manewrami, przyczem ćwiczenia odbywają się głównie w nieprzyjaznych warunkach atmosferycznych, w czasie deszczu i mgły, podczas bezksiężyčných noczy. Główna uwaga skupiona jest na armje, flota natomiast zupełnie jest prawie ignorowana.“

Mówią, że Japonja posiada już około 20 balonów ze sterem, budowa ich jednak i próby trzymane są w najściślejszej tajemnicy. Rzeczka jest aż nazbyt jasna, przeciwko komu robione są wszystkie te przygotowania; dla Chin nie opłaci się tracić takiej masy pieniędzy i energii, a i zresztą nie potrzeba wcale. Japończykom w rozmowie z cudzoziemcami, byle nie z rosjanami, wyrzucają się niekiedy z ust frazesy o nieskończonej wojnie, o konieczności odcięcia Rosji od morza, o potrzebie wzięcia kontrybucji. Wielkie firmy japońskie we Władystocku jedna za drugą likwidują pospiesznie interesy swoje i opuszczają granice Rosji, a równocześnie kraj Nadamurski zalewają drobni kupcy i majstrowie japońscy, którzy zebrać mogą mienie swoje i wyjechać z Rosji w ciągu 10-12 godzin.

Nie chcę być złym prorokiem — kończy korespondent — boję się jednak, żeby rok 1910 nie przyniósł nam tego, co r. 1904. Położenie jest bardzo napięte.“

„Tems“ o pobycie Czechów.

Po długim, dyplomatycznym milczeniu, umieścił „Tems“ korespondencję z Warszawy o przyjęciu Czechów. Znały ze swej zależności w poglądach od „wschodniej aljantki“, organ francuski nie ze wszystkich jest zadowolony, niektóre momenty znamienne przemilcza. Podkreśla jednak doniosłość tego zdarzenia w historii obydwóch narodów. Najwięcej ubolewa nad tem, że przyjęcie Czechów odbyło się bez pośrednictwa osób postronnych.

Po przyjęciu z Częstochowy, „w Warszawie—pisze—nie było mowy ani o interesach ekonomicznych, ani o kwestjach religijnych, ale o polityce. Wszystko się odbywało nieomal tak, jak gdyby Czechy i Polska były dwoma państwami zupełnie niezależnymi“. „Tems“ przytacza niektóre przemówienia, np. mowę prof. Kadleca na czasie nowej Szkoły Głównej. „Można było sądzić, że w Polsce było tylko 200 polaków więcej, tak mowy, wypowiedziane przez Czechów były identyczne z temi, których można było oczekiwać od polaków“.

Podkreślano wciąż wyrazy: „bratanie, związek, przyzmięcie, sojusz“ (mowy Fiszera, H. Konica, Nakońnicznego). „Mowy i rozmowy miały charakter taki, jaki zwykły mają wówczas, gdy dwa narody zawierają formalny sojusz“. „Nikogo nie brakowało w tej serji manifestacji, które można nazwać narodowymi: literaci, dziennikarze, politycy, robotnicy, przemysłowcy, chłopci, starcy, kobiety i dzieci wzięły w nich udział“.

Dalej przytacza korespondent serdeczne głosy prasy czeskiej („Nar. Listy“, „Nar. Politika“) i polskiej („Głos Warszawski“, „Kurjer Warszawski“) i postępowej prasy rosyjskiej. Gazety „Rossija“, „Now. Wremia“, „Golos Moskwy“ trzymają się w rezerwie.

„Jeden fakt jest niewątpliwym — kończy morałem „Tems“ — gdyby wpływowi rosjanie tam byli, jeżeliby umieli odegrać swą rolę rosjan, jak postawie do Dumy, którzy byli w Anglii, czesi—ludzie taktowni—mówiliby może więcej o Grunwaldzie, a mniej o Maciejowicach; zamiast próżnych i rozgłosnych „przysięg Hanibala“, wygłaszanych we dwoje, któremi zachycyła się „liczcy“, pracowano by może praktycznie we trójce nad umocnieniem solidarności słowiańskiej; w każdym razie nikt nie pozwoliłby kazać żyć gościom“.

ozeskim pod grozą niestającego do zoru policji, która, jak się im wydawało, śledziła ich krok za krokiem i która miała być — kompletem to nowy — bardzo taktowna.

Z chwili.

Prasa rosyjska z żywym zainteresowaniem śledzi sprawę wyborów do Rady Państwa z 9 gubernji Zachodnich.

Gazety stołeczne przyniosły bliźsze szczegóły zamknięcia przez policję pierwszego zgromadzenia przedwyborczego w Petersburgu, które było zwolona z inicjatywy kadetów w dn. 6 września pod przewodnictwem adwokata przysięgłego, Dobrowolskiego.

Pierwszą mowę wygłosił kandydat Kutler b. wiceminister; dalej mówili Kuźmin-Karawajew, Rodiczew, wreszcie Miakotin.

Ten ostatni występował przeciw kandydatom na posła do Dumy Kutlera i Kuźmina-Karawajewa, a zalecał Sokolowa, jako „rzecznika mas uciskanych”.

Wtedy wstał na trybunę Miakotin. Zbił z trzaski twierdzenia Miakotina, potem przeszedł do... wycofali do Anglii.

„Nowoje Wremia” tak zapisuje jego słowa: „Teraz, po tej naszej podróży — rzekł Miakotin — przysługuje nam prawo głośno oświadczyć, że w Rosji nie ma już więcej samowładności; mamy prawo powiedzieć, że władza Cesarza Rosyjskiego jest ograniczona”.

Po tych słowach mówcy, przedstawiciel policji dwukrotnie żądał od przewodniczącego, aby odebrał głos Miakotinu, gdy zaś przewodniczący — na to się nie zgodził, sądził zamknięcia zgromadzenia.

„Wtedy wstał na trybunę Miakotin. Zbił z trzaski twierdzenia Miakotina, potem przeszedł do... wycofali do Anglii.”

„Nowoje Wremia” tak zapisuje jego słowa: „Teraz, po tej naszej podróży — rzekł Miakotin — przysługuje nam prawo głośno oświadczyć, że w Rosji nie ma już więcej samowładności; mamy prawo powiedzieć, że władza Cesarza Rosyjskiego jest ograniczona”.

Po tych słowach mówcy, przedstawiciel policji dwukrotnie żądał od przewodniczącego, aby odebrał głos Miakotinu, gdy zaś przewodniczący — na to się nie zgodził, sądził zamknięcia zgromadzenia.

„Wtedy wstał na trybunę Miakotin. Zbił z trzaski twierdzenia Miakotina, potem przeszedł do... wycofali do Anglii.”

„Nowoje Wremia” tak zapisuje jego słowa: „Teraz, po tej naszej podróży — rzekł Miakotin — przysługuje nam prawo głośno oświadczyć, że w Rosji nie ma już więcej samowładności; mamy prawo powiedzieć, że władza Cesarza Rosyjskiego jest ograniczona”.

Po tych słowach mówcy, przedstawiciel policji dwukrotnie żądał od przewodniczącego, aby odebrał głos Miakotinu, gdy zaś przewodniczący — na to się nie zgodził, sądził zamknięcia zgromadzenia.

„Wtedy wstał na trybunę Miakotin. Zbił z trzaski twierdzenia Miakotina, potem przeszedł do... wycofali do Anglii.”

„Nowoje Wremia” tak zapisuje jego słowa: „Teraz, po tej naszej podróży — rzekł Miakotin — przysługuje nam prawo głośno oświadczyć, że w Rosji nie ma już więcej samowładności; mamy prawo powiedzieć, że władza Cesarza Rosyjskiego jest ograniczona”.

Po tych słowach mówcy, przedstawiciel policji dwukrotnie żądał od przewodniczącego, aby odebrał głos Miakotinu, gdy zaś przewodniczący — na to się nie zgodził, sądził zamknięcia zgromadzenia.

„Wtedy wstał na trybunę Miakotin. Zbił z trzaski twierdzenia Miakotina, potem przeszedł do... wycofali do Anglii.”

„Nowoje Wremia” tak zapisuje jego słowa: „Teraz, po tej naszej podróży — rzekł Miakotin — przysługuje nam prawo głośno oświadczyć, że w Rosji nie ma już więcej samowładności; mamy prawo powiedzieć, że władza Cesarza Rosyjskiego jest ograniczona”.

Po tych słowach mówcy, przedstawiciel policji dwukrotnie żądał od przewodniczącego, aby odebrał głos Miakotinu, gdy zaś przewodniczący — na to się nie zgodził, sądził zamknięcia zgromadzenia.

„Wtedy wstał na trybunę Miakotin. Zbił z trzaski twierdzenia Miakotina, potem przeszedł do... wycofali do Anglii.”

„Nowoje Wremia” tak zapisuje jego słowa: „Teraz, po tej naszej podróży — rzekł Miakotin — przysługuje nam prawo głośno oświadczyć, że w Rosji nie ma już więcej samowładności; mamy prawo powiedzieć, że władza Cesarza Rosyjskiego jest ograniczona”.

Po tych słowach mówcy, przedstawiciel policji dwukrotnie żądał od przewodniczącego, aby odebrał głos Miakotinu, gdy zaś przewodniczący — na to się nie zgodził, sądził zamknięcia zgromadzenia.

„Wtedy wstał na trybunę Miakotin. Zbił z trzaski twierdzenia Miakotina, potem przeszedł do... wycofali do Anglii.”

„Nowoje Wremia” tak zapisuje jego słowa: „Teraz, po tej naszej podróży — rzekł Miakotin — przysługuje nam prawo głośno oświadczyć, że w Rosji nie ma już więcej samowładności; mamy prawo powiedzieć, że władza Cesarza Rosyjskiego jest ograniczona”.

Po tych słowach mówcy, przedstawiciel policji dwukrotnie żądał od przewodniczącego, aby odebrał głos Miakotinu, gdy zaś przewodniczący — na to się nie zgodził, sądził zamknięcia zgromadzenia.

„Wtedy wstał na trybunę Miakotin. Zbił z trzaski twierdzenia Miakotina, potem przeszedł do... wycofali do Anglii.”

„Nowoje Wremia” tak zapisuje jego słowa: „Teraz, po tej naszej podróży — rzekł Miakotin — przysługuje nam prawo głośno oświadczyć, że w Rosji nie ma już więcej samowładności; mamy prawo powiedzieć, że władza Cesarza Rosyjskiego jest ograniczona”.

Po tych słowach mówcy, przedstawiciel policji dwukrotnie żądał od przewodniczącego, aby odebrał głos Miakotinu, gdy zaś przewodniczący — na to się nie zgodził, sądził zamknięcia zgromadzenia.

„Wtedy wstał na trybunę Miakotin. Zbił z trzaski twierdzenia Miakotina, potem przeszedł do... wycofali do Anglii.”

„Nowoje Wremia” tak zapisuje jego słowa: „Teraz, po tej naszej podróży — rzekł Miakotin — przysługuje nam prawo głośno oświadczyć, że w Rosji nie ma już więcej samowładności; mamy prawo powiedzieć, że władza Cesarza Rosyjskiego jest ograniczona”.

Po tych słowach mówcy, przedstawiciel policji dwukrotnie żądał od przewodniczącego, aby odebrał głos Miakotinu, gdy zaś przewodniczący — na to się nie zgodził, sądził zamknięcia zgromadzenia.

„Wtedy wstał na trybunę Miakotin. Zbił z trzaski twierdzenia Miakotina, potem przeszedł do... wycofali do Anglii.”

„Nowoje Wremia” tak zapisuje jego słowa: „Teraz, po tej naszej podróży — rzekł Miakotin — przysługuje nam prawo głośno oświadczyć, że w Rosji nie ma już więcej samowładności; mamy prawo powiedzieć, że władza Cesarza Rosyjskiego jest ograniczona”.

Po tych słowach mówcy, przedstawiciel policji dwukrotnie żądał od przewodniczącego, aby odebrał głos Miakotinu, gdy zaś przewodniczący — na to się nie zgodził, sądził zamknięcia zgromadzenia.

„Wtedy wstał na trybunę Miakotin. Zbił z trzaski twierdzenia Miakotina, potem przeszedł do... wycofali do Anglii.”

„Nowoje Wremia” tak zapisuje jego słowa: „Teraz, po tej naszej podróży — rzekł Miakotin — przysługuje nam prawo głośno oświadczyć, że w Rosji nie ma już więcej samowładności; mamy prawo powiedzieć, że władza Cesarza Rosyjskiego jest ograniczona”.

Po tych słowach mówcy, przedstawiciel policji dwukrotnie żądał od przewodniczącego, aby odebrał głos Miakotinu, gdy zaś przewodniczący — na to się nie zgodził, sądził zamknięcia zgromadzenia.

dawnych jeszcze uroczystości w Poltawie? W Tyflisie przed kilku dniami ujęto dwóch członków całej szajki pomysłowych „operatorów”. W razie jakiegos wypadku z ludźmi czy to na kole czy też w tramwajach miejskich, szajka natychmiast brała pod swą kuratelę ulecełych katastrofe pasażerów. Wykrecono ręce, wybijano oczy i t. p. do konwajno operacji, w celu utrzymania mobilnie znacznego okodowania, z którego lwią część zagarniała szajka.

Kronika Wilenska.

Kalendarzyk. Dzisiaj, we czwartek — św. Mikołaja z Tolent W. jutro — św. Prota i Jacka M. M.

Kronika kościelna. Dnia 11 b. m., t. j. w piątek, w kościele św. Piotra i Pawła, przed ołtarzem Pana Jezusa Antokolskiego odbędzie się z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu o godz. 7 rano prymarja z odświeżaniem duplikacji, a o godz. 10 wotywa z odmówieniem litanii do Serca Pana Jezusa.

W kościele św. Rafała (po-Piarskim) przed ołtarzem Pana Jezusa Śnińskiego odprawiona zostanie z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu o godz. 7 rano prymarja z odświeżaniem duplikacji, a o godz. 10 wotywa z odmówieniem litanii do Serca Pana Jezusa.

W kościele św. Rafała (po-Piarskim) przed ołtarzem Pana Jezusa Śnińskiego odprawiona zostanie z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu o godz. 7 rano prymarja z odświeżaniem duplikacji, a o godz. 10 wotywa z odmówieniem litanii do Serca Pana Jezusa.

W kościele św. Rafała (po-Piarskim) przed ołtarzem Pana Jezusa Śnińskiego odprawiona zostanie z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu o godz. 7 rano prymarja z odświeżaniem duplikacji, a o godz. 10 wotywa z odmówieniem litanii do Serca Pana Jezusa.

W kościele św. Rafała (po-Piarskim) przed ołtarzem Pana Jezusa Śnińskiego odprawiona zostanie z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu o godz. 7 rano prymarja z odświeżaniem duplikacji, a o godz. 10 wotywa z odmówieniem litanii do Serca Pana Jezusa.

W kościele św. Rafała (po-Piarskim) przed ołtarzem Pana Jezusa Śnińskiego odprawiona zostanie z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu o godz. 7 rano prymarja z odświeżaniem duplikacji, a o godz. 10 wotywa z odmówieniem litanii do Serca Pana Jezusa.

W kościele św. Rafała (po-Piarskim) przed ołtarzem Pana Jezusa Śnińskiego odprawiona zostanie z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu o godz. 7 rano prymarja z odświeżaniem duplikacji, a o godz. 10 wotywa z odmówieniem litanii do Serca Pana Jezusa.

W kościele św. Rafała (po-Piarskim) przed ołtarzem Pana Jezusa Śnińskiego odprawiona zostanie z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu o godz. 7 rano prymarja z odświeżaniem duplikacji, a o godz. 10 wotywa z odmówieniem litanii do Serca Pana Jezusa.

W kościele św. Rafała (po-Piarskim) przed ołtarzem Pana Jezusa Śnińskiego odprawiona zostanie z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu o godz. 7 rano prymarja z odświeżaniem duplikacji, a o godz. 10 wotywa z odmówieniem litanii do Serca Pana Jezusa.

W kościele św. Rafała (po-Piarskim) przed ołtarzem Pana Jezusa Śnińskiego odprawiona zostanie z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu o godz. 7 rano prymarja z odświeżaniem duplikacji, a o godz. 10 wotywa z odmówieniem litanii do Serca Pana Jezusa.

W kościele św. Rafała (po-Piarskim) przed ołtarzem Pana Jezusa Śnińskiego odprawiona zostanie z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu o godz. 7 rano prymarja z odświeżaniem duplikacji, a o godz. 10 wotywa z odmówieniem litanii do Serca Pana Jezusa.

W kościele św. Rafała (po-Piarskim) przed ołtarzem Pana Jezusa Śnińskiego odprawiona zostanie z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu o godz. 7 rano prymarja z odświeżaniem duplikacji, a o godz. 10 wotywa z odmówieniem litanii do Serca Pana Jezusa.

W kościele św. Rafała (po-Piarskim) przed ołtarzem Pana Jezusa Śnińskiego odprawiona zostanie z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu o godz. 7 rano prymarja z odświeżaniem duplikacji, a o godz. 10 wotywa z odmówieniem litanii do Serca Pana Jezusa.

W kościele św. Rafała (po-Piarskim) przed ołtarzem Pana Jezusa Śnińskiego odprawiona zostanie z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu o godz. 7 rano prymarja z odświeżaniem duplikacji, a o godz. 10 wotywa z odmówieniem litanii do Serca Pana Jezusa.

W kościele św. Rafała (po-Piarskim) przed ołtarzem Pana Jezusa Śnińskiego odprawiona zostanie z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu o godz. 7 rano prymarja z odświeżaniem duplikacji, a o godz. 10 wotywa z odmówieniem litanii do Serca Pana Jezusa.

W kościele św. Rafała (po-Piarskim) przed ołtarzem Pana Jezusa Śnińskiego odprawiona zostanie z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu o godz. 7 rano prymarja z odświeżaniem duplikacji, a o godz. 10 wotywa z odmówieniem litanii do Serca Pana Jezusa.

W kościele św. Rafała (po-Piarskim) przed ołtarzem Pana Jezusa Śnińskiego odprawiona zostanie z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu o godz. 7 rano prymarja z odświeżaniem duplikacji, a o godz. 10 wotywa z odmówieniem litanii do Serca Pana Jezusa.

W kościele św. Rafała (po-Piarskim) przed ołtarzem Pana Jezusa Śnińskiego odprawiona zostanie z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu o godz. 7 rano prymarja z odświeżaniem duplikacji, a o godz. 10 wotywa z odmówieniem litanii do Serca Pana Jezusa.

W kościele św. Rafała (po-Piarskim) przed ołtarzem Pana Jezusa Śnińskiego odprawiona zostanie z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu o godz. 7 rano prymarja z odświeżaniem duplikacji, a o godz. 10 wotywa z odmówieniem litanii do Serca Pana Jezusa.

W kościele św. Rafała (po-Piarskim) przed ołtarzem Pana Jezusa Śnińskiego odprawiona zostanie z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu o godz. 7 rano prymarja z odświeżaniem duplikacji, a o godz. 10 wotywa z odmówieniem litanii do Serca Pana Jezusa.

W kościele św. Rafała (po-Piarskim) przed ołtarzem Pana Jezusa Śnińskiego odprawiona zostanie z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu o godz. 7 rano prymarja z odświeżaniem duplikacji, a o godz. 10 wotywa z odmówieniem litanii do Serca Pana Jezusa.

W kościele św. Rafała (po-Piarskim) przed ołtarzem Pana Jezusa Śnińskiego odprawiona zostanie z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu o godz. 7 rano prymarja z odświeżaniem duplikacji, a o godz. 10 wotywa z odmówieniem litanii do Serca Pana Jezusa.

W kościele św. Rafała (po-Piarskim) przed ołtarzem Pana Jezusa Śnińskiego odprawiona zostanie z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu o godz. 7 rano prymarja z odświeżaniem duplikacji, a o godz. 10 wotywa z odmówieniem litanii do Serca Pana Jezusa.

W kościele św. Rafała (po-Piarskim) przed ołtarzem Pana Jezusa Śnińskiego odprawiona zostanie z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu o godz. 7 rano prymarja z odświeżaniem duplikacji, a o godz. 10 wotywa z odmówieniem litanii do Serca Pana Jezusa.

W kościele św. Rafała (po-Piarskim) przed ołtarzem Pana Jezusa Śnińskiego odprawiona zostanie z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu o godz. 7 rano prymarja z odświeżaniem duplikacji, a o godz. 10 wotywa z odmówieniem litanii do Serca Pana Jezusa.

W kościele św. Rafała (po-Piarskim) przed ołtarzem Pana Jezusa Śnińskiego odprawiona zostanie z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu o godz. 7 rano prymarja z odświeżaniem duplikacji, a o godz. 10 wotywa z odmówieniem litanii do Serca Pana Jezusa.

W kościele św. Rafała (po-Piarskim) przed ołtarzem Pana Jezusa Śnińskiego odprawiona zostanie z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu o godz. 7 rano prymarja z odświeżaniem duplikacji, a o godz. 10 wotywa z odmówieniem litanii do Serca Pana Jezusa.

W kościele św. Rafała (po-Piarskim) przed ołtarzem Pana Jezusa Śnińskiego odprawiona zostanie z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu o godz. 7 rano prymarja z odświeżaniem duplikacji, a o godz. 10 wotywa z odmówieniem litanii do Serca Pana Jezusa.

W kościele św. Rafała (po-Piarskim) przed ołtarzem Pana Jezusa Śnińskiego odprawiona zostanie z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu o godz. 7 rano prymarja z odświeżaniem duplikacji, a o godz. 10 wotywa z odmówieniem litanii do Serca Pana Jezusa.

W kościele św. Rafała (po-Piarskim) przed ołtarzem Pana Jezusa Śnińskiego odprawiona zostanie z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu o godz. 7 rano prymarja z odświeżaniem duplikacji, a o godz. 10 wotywa z odmówieniem litanii do Serca Pana Jezusa.

W kościele św. Rafała (po-Piarskim) przed ołtarzem Pana Jezusa Śnińskiego odprawiona zostanie z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu o godz. 7 rano prymarja z odświeżaniem duplikacji, a o godz. 10 wotywa z odmówieniem litanii do Serca Pana Jezusa.

W kościele św. Rafała (po-Piarskim) przed ołtarzem Pana Jezusa Śnińskiego odprawiona zostanie z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu o godz. 7 rano prymarja z odświeżaniem duplikacji, a o godz. 10 wotywa z odmówieniem litanii do Serca Pana Jezusa.

W kościele św. Rafała (po-Piarskim) przed ołtarzem Pana Jezusa Śnińskiego odprawiona zostanie z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu o godz. 7 rano prymarja z odświeżaniem duplikacji, a o godz. 10 wotywa z odmówieniem litanii do Serca Pana Jezusa.

W kościele św. Rafała (po-Piarskim) przed ołtarzem Pana Jezusa Śnińskiego odprawiona zostanie z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu o godz. 7 rano prymarja z odświeżaniem duplikacji, a o godz. 10 wotywa z odmówieniem litanii do Serca Pana Jezusa.

W kościele św. Rafała (po-Piarskim) przed ołtarzem Pana Jezusa Śnińskiego odprawiona zostanie z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu o godz. 7 rano prymarja z odświeżaniem duplikacji, a o godz. 10 wotywa z odmówieniem litanii do Serca Pana Jezusa.

W kościele św. Rafała (po-Piarskim) przed ołtarzem Pana Jezusa Śnińskiego odprawiona zostanie z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu o godz. 7 rano prymarja z odświeżaniem duplikacji, a o godz. 10 wotywa z odmówieniem litanii do Serca Pana Jezusa.

W kościele św. Rafała (po-Piarskim) przed ołtarzem Pana Jezusa Śnińskiego odprawiona zostanie z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu o godz. 7 rano prymarja z odświeżaniem duplikacji, a o godz. 10 wotywa z odmówieniem litanii do Serca Pana Jezusa.

W kościele św. Rafała (po-Piarskim) przed ołtarzem Pana Jezusa Śnińskiego odprawiona zostanie z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu o godz. 7 rano prymarja z odświeżaniem duplikacji, a o godz. 10 wotywa z odmówieniem litanii do Serca Pana Jezusa.

Wenedy. Liczne objawy holdu i o-wagety towarzyszyły przez cały czas pobytu p. Orzeszkowej.

Teatr polski. W niedzielę i poniedziałek, z powodu świąt, przedstawień nie będzie.

Benefis. Każdy bywałec teatralny przynajmniej raz w roku, a nie raz, jak p. Kuligowski. Nietylko występował prawie we wszystkich operetkach, biorąc na się najodpowiedniejsze role, nie tylko uzupełniał często luki przerzedzonego personelu dramatycznego, ale — sumiennie wywiązuje się z obowiązków reżysera — nieraz dni całe przepędzał na scenie. Jeżeli — mimo niedostatecznej liczby sił — operetka nasza naogół sprawiała się dobrze, dużo w tem zasługi p. Kuligowskiego, owoc pracowitości jego i energii.

Kto wie, czy sympatycznego tego artystę utrzymają jeszcze kiedy w Wilnie. Jak wiadomo, zaangażowany został do Lwowa, dokąd też wkrótce się przenosi. Aby więc dobre pozostało mu wspomnienie po mieście naszym, pośpieszmy wszyscy na jego benefit; tem bardziej, że „Żołnierze Ludwika XIII” — to operetka, którą usłyszeć warto.

Koncert religijny (R). W poniedziałek (7 b. m.) odbył się koncert religijny w kościele luterskim. Program, złożony z dużych ośmiu części, obejmował utwory organowe, solo skrzypcowe i wiolonczelowe oraz trio.

Wybór utworów był nierówny — obok pięknych dzieł Bacha, Brucha, Mendelschona i Liszta, wykonane były utwory zupełnie słabe, jak andante i fuga z sonaty g-dur Rheinberga i andante (solo wiolonczella) z koncertu a-moll Goltermanna.

Wykonawcy odtworzyli wszystkie dzieła poprawnie, choć u pana Weinbrena (wionczella) raziło nieco, wadliwie frazowanie, może prawem kontrastu, wobec frazowania wzorowego, jakie dał pan Malkin (skrzypce). Pan von Kümmler (organy) opowiadał instrument prawie całkowicie — może zbyt tylko lubuje się w huku basów, co, zresztą może być winą samego instrumentu.

Przyszły park. We wtorek gro-no radnych wespół z Zarządkiem miejskim, oraz inżynierami miejskimi, oglądali górę Stołowa, na której ma stanąć wieża ciśnieniowa przy wprowadzeniu w życie projektu wodociągów. Jak wiadomo, góra ta, jak również góra Trzykrzyżka i cała przyległa miejscowość wzgórzysta, przestrzni około 30 dziesięcin jest obecnie przedmiotem procesu pomiędzy kapitałem wileńskim, a zarządem inżynierji wojennej. Miasto zaś potrzebuje koniecznie części tych gruntów dla swych przyszłych, rychłych już zdaje się urządzić. Wobec tego Zarząd miejski projektuje nabyć 9 i pół dziesięcin tych spornych gruntów w drodze przymusowego wywłaszczenia, pieniądze zaś złożony w ręce w charakterze depozytu do chwili rozstrzygnięcia procesu.

Trudno przewidzieć jaką cenę wyznaczy komisja szacunkowa za te nieużytki — dziś, które napraszają się wprost, by uczynić z nich cudny park miejski. Miasto nie powinno zalać pieniędzy na nabycie tych obszarów, by zachować przyszłym pokoleniom jedyny może w świecie zakątek wspaniałej natury, położony w śródmieściu. Z zadowoleniem możemy stwierdzić, że wśród komisji oglądającej we wtorek szczegółowo teren, panowała zupełna jedność myślenia w poglądach na wielkie znaczenie jego dla miasta.

Kursa buchalterji. Niema chyba potrzeby dowodzić, jak niezbędna jest dla przeciętnego inteligentnego człowieka znajomość buchalterji; szczególnie w miarę kulturalno-ekonomicznego rozwoju kraju, w miarę bardziej ożywionego łańca w handlowo-przemysłowych stosunkach. A objaw

ten daje się właśnie zauważyć u nas: powstaje cały szereg instytucji, przedsiębiorstw i stowarzyszeń, których pomysłowy rozwój w znacznej mierze opiera się na racjonalnie prowadzonej rachunkowości. Wzrasta więc zapotrzebowanie wykształconych w tym kierunku pracowników — odpowiednio przygotowanych buchalterów.

Temu właśnie zapotrzebowaniu starają się zadośćuczynić przez teoretyczne i praktyczne wykształcenie istniejące już 5 rok wczorowej kursa buchalterji przy Szkole Rysunkowej p. Józefa Montwilla, gdzie za bardzo niską opłatą roczną słuchacze mają wykłady wszelkich systemów rachunkowości oraz pokrewnych nauk handlowych.

Z seminarjum katolickiego. W roku bieżącym do seminarjum katolickiego przyjęto po egzaminach wstępnych 44 uczniów z ogółu 46 kandydatów.

Seminarjum obowiązuje przepis, że kandydaci, którzy złożyli egzamin, mogą być przyjęci jedynie za zgodą miejscowej władzy gubernialnej. W tym celu lista tych 44 osób została przesłana gubernatorowi.

Nowy lokal. We wtorek po południu odbyło się poświęcenie nowego lokalu (przy ul. Wielkiej pod Nr. 10) sklepu udziałowego wyrobów wełnianych pod firmą „A. Mohl i S-ka”. Aktu poświęcenia dokonał ks. J. Cyraski, który następnie wygłosił serdeczną mowę, życząc dzielnej inicjatorce i jej towarzyszykom powodzenia na polu wspólnej z ludem pracy ekonomicznej, będącej podstawą rozwoju naszego kraju. Liczne grono osób, interesujących się sprawami przemysłu domowego zgromadziło się na tę uroczystość, składając hold rzeczywistym zasługom p. Mohlówny. Nie wątpimy, że społeczeństwo i nadal nie odmówi swego poparcia przedsięwzięciu, mającemu szersze cele niż zyski osobiste.

Oskarżonych w sprawie bezdankowej przewieziono po raz pierwszy do sądu. Publiczność, przechodząca ulicami Wileńską, Kazańską i S-to-Jerską, niezwykły z tego powodu miała widok. Przewiezieniu bowiem towarzyszyły szczególniej ostrożności. Droga od więzienia do sądu gęsto obstawiono posterunkami policji. Oskarżonych zaś nie poprowadzono piechotą, jak to się dzieje zwykle, ale przewieziono zamkniętym wozem, zaprzężonym w cztery białe konie. Na kole i z tyłu wozu siedzieli żołnierze z gołymi szabłami. Karetę otaczało sześciu konnych strażników, a za nią jechali w dwu dorożkach przedstawiciele zarządu więziennego i policji.

Cała ta kalwarka przejechała szybkim kłusem. W sprawie tej powołano 59 świadków ze strony oskarżenia i 23 ze strony obrony. Pożatem wzywano z Warszawy psychiatrę dla zbadania władz umysłowych oskarżonego Świrskiego.

Sprawa toczy się przy drzwiach zamkniętych i potrwa dni kilka. Bronią 5 adwokatów, a m. pp. Iwanienko (b. sędzia wojenny), dalej St. Patek, W. Makowski i L. Papiński (z Warszawy) tudzież J. Tarchowski z Wilna.

Pierwsze posiedzenie rozpoczęło się o godz. 11 i pół przed poł. Wypowiedzieli się sprawcy obecności świadków, przysięga i czytanie oskarżenia.

Sprawa polityczna. Dnia 7-go września Izba sądowa z udziałem przedstawicieli stanów rozpatrywała sprawę, będącą echem wypadków z 1905 r.

Przed sądem stanęli właściciele: Sienkiewicz, Sadowski i Dubicki. Pierwsi dwaj oskarżeni są o to, że w końcu 1905 r. zwolnili narady gub. wileńskiej, urządzili demonstracje i t. d. i uczestniczyli w zgromadzeniu, które zmierzało ku zmianie istniejącego ustroju państwowego. Pod sądny Dubicki jest oskarżony o zrywanie flag wywieszonych na domach w d-

6 grudnia 1905 r., z okazji dnia galowego oraz o zachęcanie innych do tego rodzaju czynów.

Izba sądowa uznała winę wszystkich pod sądnych i skazała Dubickiego na rok twierdzy, a Sadowskiego i Sienkiewicza na odsiedzenie przez pół roku więzienia celkowego.

Dubickiego bronił adw. przys. Janulajtis, a dwóch pozostałych — mecenas T. Wróblewski.

Rewizja zarządu mieszczańskiego. Z rozporządzenia władzy administracyjnej, obecnie odbywa się rewizja wileńskiego zarządu mieszczańskiego. Rewizja zwraca uwagę szczególnie na wydatkowanie sum pieniężnych zarządu.

Mianowanie. Kasjerem w wileńskiej kasie gubernialnej został, mianowany p. Bialicki, b. buchalter tej kasy.

Przedstawienie Bałthazara. We wtorek poeznał w Sali Miejskiej publiczności wileńskiej p. Bałthazar, który wobec przepelnionej sali wykazywał cudzą zręczności w swoich produkcjach „czarodziejskich”. Program był stosownie do zapowiedzi zupełnie nowy i składał się z 17 numerów.

P. Bałthazar w istocie należał do bardzo zręcznych i pomysłowych magików i różni się od innych tego rodzaju artystów, iż posługuje się w swych produkcjach środkami prostymi, a co najwazniejsze wykonywa je na oświetlonej scenie. Z Wilna pan Bałthazar udaje się do Mińska, gdzie zamierza dać kilka przedstawień.

Inauguracyjne przedstawienie trupy p. Devigne w cyrku odbyło się w niedzielę przy nader licznej przybyłej publiczności.

Na uwagę zasługują doskonale tresowane konie przez samego dyrektora, magik i żongler japoński, kłown Buff, akrobaci powietrzni trupa Arrigoni (3 mężczyzn i kobieta) i in.

Ospa. W ciągu ostatnich dwóch tygodni stały się częstszymi zapadania na ospę; ogółem zarejestrowano 45 wypadków, w liczbie których 3 śmiertelne, a 14 — zakończonych wyzdrowieniem.

Awantura. We wtorek w nocy z piwniarni przy ul. Stefanowskiej wyszło kilku podchmielonych gości, którzy spotkawszy przechodzącego z synem Notama Szufiana, zaczęli, a następnie pobili. Gdy napastowani weszli alarm, awanturnicy cofnęli się do piwniarni zamkniętych z sobą drzwi na klucz. Tymczasem zebrał się tłum, który jął przód do piwniarni. Znalazszy drzwi zamknięte, gawędziły powybijała szyby i w jednej chwili sklep zapełnił się ludźmi. Rozpoczął się tu istny pogrom.

Tłum poróżbił i poniszczył prawie wszystko, co było w piwniarni, polamano okna, drzwi, bufet, stolki, gramofon. Oczywiście dostało się też i obrońcom napadniętego sklepu.

Wobec tłumy, liczącego około 1

ubiegłym roku miałem zapotrzebowanie na 10000 przeszło szepców i tam wszelkie dane na powiększenie tej sprzedaży.

Jakie gatunki pan prowadzi? Mam wszystko, co tylko u nas może znaleźć popyt, bo tego wymaga...

To nawet, co w Koronie uchodzi za najpospolitsze. Np. ranety, kożale, bery Ligle'a etc. My możemy z powodzeniem plantować papierówki, glogierki, antonówki...

Przeważnie do różnych punktów Mińszczyzny i Mohylewskiej. Pożatem eksportuję do innych miejscowości Litwy, a ostatnimi czasy miałem zamówienia poważniejsze i do Rosji.

Na dobre nie umiem panu powiedzieć! Znam jeden wielki i poważny zakład w tym rodzaju, a mianowicie we Florjanowie (powiat nowogródzki), prowadzony przez p. Tadeusza Bochwicę.

Wszakże Krym i całe południe jest chyba lepszym polem dla tych tranżakcji?

Nie dla wszystkich. Jabłka np. kwaśne, jedne do przetworów owocowych, u nas rosną obficie, niż na południu, gdzie znów hodują gatunki przeważnie słodkie.

Czy u nas nie istnieją żadne fabryki przetworów? Na większą skalę nie. Są tu i owidnie suszarnie, przygotowują się konfitury etc., ale wszystko to nie wychodzi poza granicę zwykłego, przeciętnego przemysłu, że tak powiem, domowego.

mierza popierać bardzo energicznie swoich kandydatów. Informacje te podajemy na odpowiedzialność korespondenta „Stowa”.

Rakiszki (powiat jezioroński). Pi-szą do nas z parafii rakiszkiej o daw-nem zachowaniu się ks. Gudowicza, który, będąc wezwany dnia 10 sierpnia do ciężko chorego Modesty Grodeckiej w Mikołajkach, pozwolił sobie na drwiny z języka polskiego i domagał się, aby chora spowiadała się w języku litewskim, pomimo, iż ta bardzo słabo nim władała.

Na Rusi. Z Kijowa (F.). Ciekawy i charakterystyczny okólnik wydał gubernator kijowski o sprawie małżeństw mieszanych. Doszło do wiadomości wyższych władz administracyjnych, iż duchowieństwo katolickie odmawia wydawania świadectw o stanie bezżennym tym katolikom, którzy chcą wstąpić w związki małżeńskie z osobami wyznania prawosławnego.

Od października zostaną otwarte w Kijowie kursy rolnicze dla osób obu płci. Kursy przeznaczane są głównie dla osób obmannujących praktycznie z rolnictwem i mających zamiar pracować dalej na tem polu.

Jeżeli nie zostały zamknięte wystawy fechtologiczne i pszczelnicze, a już towarzystwo miłośników przyrody przygotowuje nową wystawę owoców i warzyw, która będzie trwała w ciągu 4-5 dni (24, 25, 26, 27 września).

Wszystkie Kijowa. Dotychczas było 13 wypadków. Znawcy twierdzą jednak, że nie przybierze ona w tym roku groźnych rozmiarów.

Wystawa pracy kobiet w Kaliszu. Realnym dowodem żywości pracy kobiet i zdrowego postępu w tym kierunku jest pawilon Ziemiaków na wystawie w Częstochowie; teraz znów będący mogli przyjąć się wynikiem pracy kobiet kaliskich na wystawie, poświęconej wytwórczości umysłowej i fizycznej kobiet.

Wystawa ta ma być otwarta dnia 26 września (n. st.), w lokalu Towarzystwa Cyklistów w Kaliszu i trwać będzie dwa tygodnie, komitet jednak zastrzegł sobie możliwość przedłużenia wystawy.

Stosunki fabryczne w Łodzi. Bezustannie obniżanie płacy zarobkowej w fabrykach tutajszych miało, między innymi, ten skutek, że bardzo wielu robotników, nie chcąc pracować za niewielkie wynagrodzenie, porzuciło fabryki i znalazło inne zajęcia.

Fabrykanci, nie mając na razie większych obstrukcji, nie przywiązali żadnej wagi do tego, a nawet byli zadowoleni; tymczasem w ciągu kilku tygodni sytuacja na rynku przemysłowym uległa radykalnej zmianie: napłynęły w ogromnej liczbie obstrukcji, zapasy towarów zostały wyczerpane i teraz okazuje się, że w licznych fabrykach nie ma dostatecznej liczby robotników.

Tęgo rodzaju sytuacja jest bardzo pomysłowa dla robotników, którzy też poczęli z niej korzystać. W ciągu ostatnich tygodni tkacze w kilku fabrykach zażądali podwyższenia płacy zarobkowej. Część fabrykantów zgodziła się zaraz na żądanie robotników, mniejsza odpowiedziała odmownie i z tego powodu już w kilku fabrykach wybuchło bezrobocie.

Zjazd hygienistów rozpoczął się w poniedziałek w Częstochowie. Zorganizował go tamtejszy oddział Tow. Hygienicznego. Oddział częstochowski uznał za szczególną ruchliwość. Urządził on pierwsze w Królestwie muzeum higieniczne, co, ze względu na liczną hygienistów na Jasną Górę, ma wyjątkowo doniosłe znaczenie.

Przesłami zostali pp. dr. Tolwiński (z Lublina), Sterling (z Łodzi), Chelchowski (z Warszawy); przesłami honorowymi: dr. Nowak i Bieganski, tudzież organizator zjazdu—prof. dr. Bujwid.

W sobotę odbyły się w Łodzi p. Legagneux na polach ćwiczeń wojskowych pod Mokotowem. Tym razem wzięli udział: p. Legagneux, p. Legagneux udał się złożyć parę kregów i utrzymał się w powietrzu około 10 minut. P. Legagneux przedkładał również przedwojennymi. Zaproszeni również zostali przedstawiciele prasy.

Wydawca hamburski, Juljus Camp, nabył pomnik Heinego, który cesarz Wilhelm kazał usunąć z parku wili „Achilleion” na Korfu, gdy wilię tę, którą stawiła cesarowa Elżbieta, kupił. P. Campe podjął usilne starania, aby pomnik pożył stanął w Hamburgu i zwrócił się do senatu miejscowego z prośbą o oddanie pod pomnik jednego z placów publicznych. Senat hamburski wskazał na prośbę p. Campego odpowiedział kategorię odmową.

W piątek Orville Wright wzniósł się w Berlinie na wysokość prawie 200 metrów. W sobotę latał z jednym pasażerem i godz. 35 min. 47 sekund.

Sila wiatru 3-4 metrów na sekundę przekształcała wlotowi p. Legagneux w Warszawie, Wright zaś uważał siłę 2,6 metrów na sekundę za zbyt słabą i dla nabrania gwałtowniejszego rozpędu zwiększył wagę padającego ciężaru, używanego przy wlocie aeroplanu. W sobotę podczas wlotu siła wiatru była 3-4 metrów na sekundę.

Do mierzenia wysokości wlotu użyto balonu na uwięzi, puszczono go do wysokości 172 m. Wright, zataczając obrzemieć koła 4-kilometrowego obwodu, stopniowo wznosił się coraz wyżej, aż, według słów własnych, znalazł się około 30 metrów ponad balonem.

Tym więc sposobem pobit rekord Lathama na monoplanie, który w Reims wznosił się do wysokości 150 metrów.

W sobotę Wright latał z uczniem swym kapitanem Engelhardtem półtorej godziny na nieznaną wysokość 3-6 metrów.

Nie zważając, aby aeroplan Wrighta nie był w stanie wznieść się wyżej, bo tegoż dnia roku zeszłego Wright latał w Ameryce z pasażerem na wysokości 70 metrów, skąd spadł z powodu zepsucia się jednego propellera; pasażer, jak wiadomo, zginął, Orville Wright zżalną nogą. Dla uniknięcia wypadków, od tego czasu przy wszystkich wlocach z pasażerem unosił się z początku na niewielką wysokość.

Pewność lotu, elegancja przy skręcaniu, podnoszących aeroplan przedchylał się zupełnie na bok na podobieństwo ptaków, lądowanie bez wypadku pomimo defektów w motorze z powodu zepsucia się zapalacza elektrycznego i pompy, daly znakomity dowód, że awiacja uczyniła już rzeczywiste postępy i że rozwijając się dalej w tem tempie, dojdzie wkrótce do poważnych rezultatów.

Wypieranie polaków z rad miejskich stwierdzają z radością hakatyści. W końcu r. 1903 było: 1,009 n. 372 p. 1904 1,038 361 1905 1,063 354 1906 1,083 341 1907 1,090 329 1908 1,096 323

Liczyby to wykazują, jak szybko wpływ niemiecki w zakresie administracji miast wzrasta. Według religii dzielą się rady miejsce w roku 1908 na: 697 protestantów, 428 katolików i 294 żydów. W odsetkowym stosunku do ludności miejskiej liczby tak się przedstawiają:

Table with 2 columns: Religion, Percentage. Evangelical 47.4%, Catholic 58.2%, Jew 4.4%, German 77.3%, Polish 22.7%

Dwa procesy postów. Przed sądem pruskim stał poseł ks. prałat Stychel, oskarżony o obrazę nauczycieli w mowie wyborczej, wypowiedzianej w Kórniku. Chodziło o ustęp, w którym mówca napiętnował nauczycieli, zaprowadzających dla przyprawiania się rządowi wykład religii po niemiecku już w najniższych oddziałach, wbrew przepisom obowiązującym. Wobec braku cich preceptów, sąd posta ks. Stychla uwięził.

Posel Bernard Chranowski z Poznania został skazany na 15 marek kary za udokorowanie domu płótnem koloru czerwonego i białego z powodu procesu Bożego Ciada. Posel Chranowski założył apelację.

Wystawa w Warszawie. Wobec braku cich preceptów, sąd posta ks. Stychla uwięził. Posel Bernard Chranowski z Poznania został skazany na 15 marek kary za udokorowanie domu płótnem koloru czerwonego i białego z powodu procesu Bożego Ciada. Posel Chranowski założył apelację.

Wystawa w Warszawie. Wobec braku cich preceptów, sąd posta ks. Stychla uwięził. Posel Bernard Chranowski z Poznania został skazany na 15 marek kary za udokorowanie domu płótnem koloru czerwonego i białego z powodu procesu Bożego Ciada. Posel Chranowski założył apelację.

został wprowadzony w błąd przez kilku polityków z obozu radykalnego i że zresztą król i skrupulatnie załatwili akt abdykacji wbrew konstytucji.

Ks. Jerzy znalazł poparcie między wielu oficerami, którzy w nim widzieli wroga spiskowców i grupy Pasicza. Popierają go również przeciwnicy obecnej dynastji, sądzący, że zachowanie się jego przyspieszy jej upadek. Również część prasy oświadczyła się za księciem.

Widząc, że sprawa nie jest beznadziejna, ks. Jerzy udał się przed kilku dniami do szefa sekcji ministerjum spraw zagranicznych, Spalajkowicza, i oświadczył mu, że nie tylko nie opuści kraju, lecz zażąda od skrupaczyni przywrócenia praw do następstwa tronu.

Omariając sprawę powyższą, korespondent belgradzki „Pester Lloyd” podaje szczegóły następujące. Poseł rosyjski w Belgradzie, Sergejew, został odwołany wcześniej, niż się tego spodziewano. Odwołano go, ponieważ wobec ks. Jerzego poczynił pewne zobowiązania, których dotrzymać nie mógł.

Wydawca hamburski, Juljus Camp, nabył pomnik Heinego, który cesarz Wilhelm kazał usunąć z parku wili „Achilleion” na Korfu, gdy wilię tę, którą stawiła cesarowa Elżbieta, kupił. P. Campe podjął usilne starania, aby pomnik pożył stanął w Hamburgu i zwrócił się do senatu miejscowego z prośbą o oddanie pod pomnik jednego z placów publicznych. Senat hamburski wskazał na prośbę p. Campego odpowiedział kategorię odmową.

W piątek Orville Wright wzniósł się w Berlinie na wysokość prawie 200 metrów. W sobotę latał z jednym pasażerem i godz. 35 min. 47 sekund.

Sila wiatru 3-4 metrów na sekundę przekształcała wlotowi p. Legagneux w Warszawie, Wright zaś uważał siłę 2,6 metrów na sekundę za zbyt słabą i dla nabrania gwałtowniejszego rozpędu zwiększył wagę padającego ciężaru, używanego przy wlocie aeroplanu. W sobotę podczas wlotu siła wiatru była 3-4 metrów na sekundę.

Do mierzenia wysokości wlotu użyto balonu na uwięzi, puszczono go do wysokości 172 m. Wright, zataczając obrzemieć koła 4-kilometrowego obwodu, stopniowo wznosił się coraz wyżej, aż, według słów własnych, znalazł się około 30 metrów ponad balonem.

Tym więc sposobem pobit rekord Lathama na monoplanie, który w Reims wznosił się do wysokości 150 metrów.

W sobotę Wright latał z uczniem swym kapitanem Engelhardtem półtorej godziny na nieznaną wysokość 3-6 metrów.

Nie zważając, aby aeroplan Wrighta nie był w stanie wznieść się wyżej, bo tegoż dnia roku zeszłego Wright latał w Ameryce z pasażerem na wysokości 70 metrów, skąd spadł z powodu zepsucia się jednego propellera; pasażer, jak wiadomo, zginął, Orville Wright zżalną nogą. Dla uniknięcia wypadków, od tego czasu przy wszystkich wlocach z pasażerem unosił się z początku na niewielką wysokość.

Pewność lotu, elegancja przy skręcaniu, podnoszących aeroplan przedchylał się zupełnie na bok na podobieństwo ptaków, lądowanie bez wypadku pomimo defektów w motorze z powodu zepsucia się zapalacza elektrycznego i pompy, daly znakomity dowód, że awiacja uczyniła już rzeczywiste postępy i że rozwijając się dalej w tem tempie, dojdzie wkrótce do poważnych rezultatów.

Wypieranie polaków z rad miejskich stwierdzają z radością hakatyści. W końcu r. 1903 było: 1,009 n. 372 p. 1904 1,038 361 1905 1,063 354 1906 1,083 341 1907 1,090 329 1908 1,096 323

Liczyby to wykazują, jak szybko wpływ niemiecki w zakresie administracji miast wzrasta. Według religii dzielą się rady miejsce w roku 1908 na: 697 protestantów, 428 katolików i 294 żydów. W odsetkowym stosunku do ludności miejskiej liczby tak się przedstawiają:

Table with 2 columns: Religion, Percentage. Evangelical 47.4%, Catholic 58.2%, Jew 4.4%, German 77.3%, Polish 22.7%

fiarowała dla muzeum Cesarza Aleksandra III kolekcję, złożoną z 7000 różnych przedmiotów wyrobów domowych, wykonanych według starodawnych wzorów. Zbiory te ocenione są na półtora miliona rubli.

Sevastopol. Najjaśniejsi Państwo ofiarowali 1000 rb. na rzecz rodzin marynarzy, którzy utonęli w łodzi podwodnej „Kambala”.

Warszawa. Na dyrektora wyższych kursów żeńskich obrano profesora Trepicyna, na zastępcę jego—Iwanowskiego. Rozpoczęto przyjmowanie prób.

Wydawca hamburski, Juljus Camp, nabył pomnik Heinego, który cesarz Wilhelm kazał usunąć z parku wili „Achilleion” na Korfu, gdy wilię tę, którą stawiła cesarowa Elżbieta, kupił. P. Campe podjął usilne starania, aby pomnik pożył stanął w Hamburgu i zwrócił się do senatu miejscowego z prośbą o oddanie pod pomnik jednego z placów publicznych. Senat hamburski wskazał na prośbę p. Campego odpowiedział kategorię odmową.

W piątek Orville Wright wzniósł się w Berlinie na wysokość prawie 200 metrów. W sobotę latał z jednym pasażerem i godz. 35 min. 47 sekund.

Sila wiatru 3-4 metrów na sekundę przekształcała wlotowi p. Legagneux w Warszawie, Wright zaś uważał siłę 2,6 metrów na sekundę za zbyt słabą i dla nabrania gwałtowniejszego rozpędu zwiększył wagę padającego ciężaru, używanego przy wlocie aeroplanu. W sobotę podczas wlotu siła wiatru była 3-4 metrów na sekundę.

Do mierzenia wysokości wlotu użyto balonu na uwięzi, puszczono go do wysokości 172 m. Wright, zataczając obrzemieć koła 4-kilometrowego obwodu, stopniowo wznosił się coraz wyżej, aż, według słów własnych, znalazł się około 30 metrów ponad balonem.

Tym więc sposobem pobit rekord Lathama na monoplanie, który w Reims wznosił się do wysokości 150 metrów.

W sobotę Wright latał z uczniem swym kapitanem Engelhardtem półtorej godziny na nieznaną wysokość 3-6 metrów.

Nie zważając, aby aeroplan Wrighta nie był w stanie wznieść się wyżej, bo tegoż dnia roku zeszłego Wright latał w Ameryce z pasażerem na wysokości 70 metrów, skąd spadł z powodu zepsucia się jednego propellera; pasażer, jak wiadomo, zginął, Orville Wright zżalną nogą. Dla uniknięcia wypadków, od tego czasu przy wszystkich wlocach z pasażerem unosił się z początku na niewielką wysokość.

Pewność lotu, elegancja przy skręcaniu, podnoszących aeroplan przedchylał się zupełnie na bok na podobieństwo ptaków, lądowanie bez wypadku pomimo defektów w motorze z powodu zepsucia się zapalacza elektrycznego i pompy, daly znakomity dowód, że awiacja uczyniła już rzeczywiste postępy i że rozwijając się dalej w tem tempie, dojdzie wkrótce do poważnych rezultatów.

Wypieranie polaków z rad miejskich stwierdzają z radością hakatyści. W końcu r. 1903 było: 1,009 n. 372 p. 1904 1,038 361 1905 1,063 354 1906 1,083 341 1907 1,090 329 1908 1,096 323

Liczyby to wykazują, jak szybko wpływ niemiecki w zakresie administracji miast wzrasta. Według religii dzielą się rady miejsce w roku 1908 na: 697 protestantów, 428 katolików i 294 żydów. W odsetkowym stosunku do ludności miejskiej liczby tak się przedstawiają:

Table with 2 columns: Religion, Percentage. Evangelical 47.4%, Catholic 58.2%, Jew 4.4%, German 77.3%, Polish 22.7%

Hollweg, dzisiaj zaś przyjęty był na posłuchaniu specjalnym przez cesarza Franciszka Józefa.

Wiedeń. Cesarz obdarzył kanclerza Rzeszy niemieckiej Bethmanna-Holwega orderem św. Stefana. Cesarz wręczył mu osobiście insygnja orderowe.

Salonika. Wyprawa Dżawida-paszy zburzyła kilka domów w wsiach Bibo i Kalhesjan i miała starcie z albańczykami w Luwie, gdzie ci stracili 50 zabitych i 100 rannych. Z oddziału Dżawida-paszy zabito 2 oficerów i 6 żołnierzy, rannio 12. Dżawid-pasza oczekuje posiłków i ma zamiar wyruszenia dalej.

Salonika. Kongres albańczyków w Elbasanie uchwalił szereg rezolucji, dotyczących szkół normalnych, albańskich klubów patriotycznych i składkę na potrzeby społeczne.

W Korezu ma być założona, pod nazwą „Albańska sprawa szkolna”, kasa dla wspierania szkół.

Teheran. B. szach przybył wczoraj zszczęśliwie do Kazwina, skąd wyjeżdża jutro, dn. 9 września, do Enzeli.

Tanger. Mahsen polecił Mohamedowi-El-Gebassowi wyrazić ciału dyplomatycznemu protest przeciw postępowaniu hiszpańskiemu, będącemu naruszeniem aktów algierskich. Mahsen wysłał już w swoim czasie poselstwo do Madrytu i pełnomocników do okręgu Rifaat, dla uzyskania pokoju, lecz Hiszpania posuwa się naprzód, udaremniając wszelkie starania sułtana w sprawie pokoju.

Władysław. W Łucku odbył się zjazd pastorów ewangelickich, na którym uchwalono pomagać Niemcom kolonistom w sprawie otwierania kas pożyczkowo-oszczędnościowych.

Władysław. W Łucku odbył się zjazd pastorów ewangelickich, na którym uchwalono pomagać Niemcom kolonistom w sprawie otwierania kas pożyczkowo-oszczędnościowych.

Władysław. W Łucku odbył się zjazd pastorów ewangelickich, na którym uchwalono pomagać Niemcom kolonistom w sprawie otwierania kas pożyczkowo-oszczędnościowych.

Władysław. W Łucku odbył się zjazd pastorów ewangelickich, na którym uchwalono pomagać Niemcom kolonistom w sprawie otwierania kas pożyczkowo-oszczędnościowych.

Władysław. W Łucku odbył się zjazd pastorów ewangelickich, na którym uchwalono pomagać Niemcom kolonistom w sprawie otwierania kas pożyczkowo-oszczędnościowych.

Władysław. W Łucku odbył się zjazd pastorów ewangelickich, na którym uchwalono pomagać Niemcom kolonistom w sprawie otwierania kas pożyczkowo-oszczędnościowych.

Władysław. W Łucku odbył się zjazd pastorów ewangelickich, na którym uchwalono pomagać Niemcom kolonistom w sprawie otwierania kas pożyczkowo-oszczędnościowych.

Ziemiaństwo tutajsze rosyjskie za-

Ziemiaństwo tutajsze rosyjskie za-

Ziemiaństwo tutajsze rosyjskie za-

Ziemiaństwo tutajsze rosyjskie za-

Ziemiaństwo tutajsze rosyjskie za-

Ziemiaństwo tutajsze rosyjskie za-

Ziemiaństwo tutajsze rosyjskie za-

Ziemiaństwo tutajsze rosyjskie za-

Ziemiaństwo tutajsze rosyjskie za-

Ziemiaństwo tutajsze rosyjskie za-

Ziemiaństwo tutajsze rosyjskie za-

Ziemiaństwo tutajsze rosyjskie za-

BENTALLA
BURYSA
VENTZKIEGO

SIECZKARNIE
SIEKACZE
SZARPACZE
ROZDRABIACZE
ŚRÓTOWNIKI

NOŻE DO SIECZKARNI najlepsze, angielskie

PARNIKI do szybkiego i taniego parowania paszy

SZUFLE KONNE COLUMBUS

nieocenione do szlamowania stawów i różnych robót ziemnych.

SZUFLE AZUROWE DO KARTOFLI I BURAKÓW.

SKŁAD MASZYN I NARZĘDZI ROLNICZYCH

ALFRED GRODZKI,
Warszawa, Senatorska 33. 11-3-981a

BILANS

WILEŃSKIEGO BANKU ZIEMSKIEGO

W dniu 1 września 1909 r.

Stan czynny:

1. Kasa w gotowości	87,474 00%
2. Rachunki bieżące: w Państwie i w Wileńskim Pryw. Banku Handlowym	146,519 57%
3. Korespondencja z tytułu opłacania kuponów, listów zast. wylosowanych, dywidendy i wpłat	
4. Papiery procentowe, stanowiące własność Banku:	1,399,109 74
a) Państwowe i przez rząd gwarantowane:	
(nom. — 11,337,007 84)	8,690,517 93
b) Różnica na kursie pap. % stan. własność Banku	1,846,797 18
c) Listy zastawne, stanowiące własność Banku (nom. — 1,239,100)	935,039 56
5. Pożyczki krótkoterminowe	11,472,349 67
6. Pożyczki długoterminowe	2,476,116 90
7. Przedterminowy zwrot pożyczek listami zastawnymi	139,991,600 —
8. Raty dłużników:	793,900 —
a) bieżące	2,987,560 18
b) zalegające i odroczone	2,558,659 75
9. Zaliczenia na rachunek dłużników	5,546,219 93
10. Kupony skontowane	194,729 77
11. 5% podatek skarbowy od kuponów	357 76
12. Wydatki Banku:	69,971 40%
a) na utrzymanie Banku i z tytułu oszczędzania	394,953 61
b) z tytułu nieruchomości pozostałych na własn. Banku	81,498 60
13. Nieruchomość (okaz Banku)	476,452 21
	220,000 —
BILANS	162,864,799 05

Stan bierny:

1. Kapitał zakładowy zasobowy	9,625,000 —	14,437,500 —
2. 4 1/2% listy zastawne w obiegu	4,812,500 —	139,991,600 —
3. Listy zastawne wylosowane, kupony i dywid. podleg. opłacie		1,521,647 08
4. Przedterminowy zwrot pożyczek w listach zastawnych i gotowości		913,458 09
5. Fundusze amortyzacyjny z rat i na opłacenie kuponów		3,784,449 43
6. Wpływy na raty przed terminem		24,769 64
7. Sumy przechodzące		272,144 25
8. Korespondencja		4,433 13
9. Fundusze Kasy Oszczędności urzędników		419,159 35
10. Procenty i zyski w roku 1909		1,595,638 03
BILANS	162,864,799 05	
Depozyty	12,504,450 —	

W SUKIENNO-BŁAWATNYM MAGAZYNIE
T. Br. „M. i Sz. BAWER”
z powodu zwinienia interesu
LIKwidacja
wszystkich towarów.

Ul. Niemiecka № 24. 1010a. Ul. Niemiecka № 24.

DOM HANDLOWY
Br. A. i J. OLKIENICCY
Wielki wybór aparatury fotograficznej

Wielki wybór: aparaty fotograficzne, aparaty fotograficzne, aparaty fotograficzne

Wielki wybór: aparaty fotograficzne, aparaty fotograficzne, aparaty fotograficzne

OTWARCIE 8 września.
DOM HANDLOWY
Br. A. i J. ALSZWANG.

Niniejszym mamy zaszczyt zawiadomić, że 8 września, przy naszym otwarciu, będziemy mieli w naszym sklepie modnych towarów manufakturowych.

Salony modnych towarów manufakturowych.

OPTYKA RUBINA
Wkrótce będzie otwarty sklep odnowiony.

Tomasówka, Superfosfat
Kainit, Sól potasowa.
SPRZEDAŻ HURTOWA i DETALICZNA:
w Składzie Wileńskiego Towarzystwa Rolniczego

GRZECHY mlodosci.
Nowa książka D-ra med. W. Tarnowicza.

MACZKA **NESTLE** MLECZNA
Od przeszło 40-letni lat polecana przez lekarzy całego świata.

G. STULGIŃSKA
Wino, prosz. 5-to Jerski 15 m. 26
Kaujonow. Biuro Pośrednictwa w Pracy

DRZEWA OWOCOWE
4 i 5-letnie
DO NABYCIA
ze szkółek w Siemkowie (pod Mińskiem).

Opakowanie, przewodniki i przechowanie mebli
przyjmuje kantor przewozowy
R. Wojewódzki i S-ka
Witno, Wielka № 75. Telef. № 232. Załatwia operacje kolejowe. 15-8-1001a

Panie i Panny!
Proszę zwrócić się do mnie z zaufaniem o czym się przekonacie. Za akuracje i sumienne wypełnienie zamówień radzę Radzę zamówić po cenie fabrycznej, Nowosie osiatlonej mody.

Angielska wierzchnia spódniczka z bardzo eleganckiego, modnego i praktycznego szewcowa, fason i krój podług ostatnich modeli z wysokim stanem; kolory: czarny, ciemno-granatowy, brązowy, tabak i jasno-popielaty, przetykane modnymi centkami, wysyła się za 5 rb. 25 kop. Taką samą spódniczką z gładkiego szewcowa „Kleopatry”, lepszy gat. przybrana jedw. taśmą, stan zwyczaj. — 7 rb. Spódniczka z wółn. materiału „Diagona” z wytwornym jedw. przybraniem — 7 rb. 25 kop. Spódniczka z lepszego sukna-kastora, przybrana guzikami w kolorach kielich kolorach — 9 rb. 25 kop. Spódniczka z czystego welnian. materiału „Gloria” z wytwornym przybraniem z jedw. paskiem — 8 rb. 75 kop. Spódniczka z mod. w pasy Parysk mater. całą przybrana jedw. guzik i taśmami — 9 rb. 75 kop. Spódniczka z zagranicznego aksamitu z szeroką jedw. taśmą — 14 rub. 50 kop. Spódniczka z mater. „Drap-de-Dame”, przybrana jedw. taśmami i guzikami, w kolorach: czarnym i erme — 12 kop. 50.

„MARJA”
Warszawa, — Pawia № 11, — L. 3-1-1080a

Virus Danyszka
Preparowany w Instytucie Pasteura w Paryżu
Radykalnie niszczy
SZCZURY, MYSZY
Nieszkodliwy dla zwierząt domowych i ludzi.
Oferty na żądanie gratis i franco wysyła **R. Ostrowski,** Warszawa—Sienna 14, telef. 63 68. 10-8-897a

Księgarnie GEBETHNERA i WOLFFA
w Warszawie i Lublinie
POLECAJĄ OSTATNIE WYDAWNICTWA 6 2 1054a

Serent W. Próchno. Powieść współczesna. Wyd. 2-je	2.—
Czyński J. Jakobini polscy. Powieść z r. 1830	1.—
Gliniński K. Zaloty Króla Jęgoty. Powieść obyczajowa z czasów Jana Olszki	1.20
Jaroczyński T. Doktor Tomasz. Powieść	1.20
Jelińska E. (Dmochowska), Bojany—Pantofelki—Modlitwa Jęgoty—Bajka—Tryumfator—Przy lampie. Znak zapytania—Przed świętami—W dzień patrona	—90
Jeske-Choiński T. Blyskawice. Powieść historyczna z czasów rewolucji francuskiej	1.50
Kraczewski K. Humoreski	1.—
Miciński T. W mrokach złotego pałacu czyli Bazylisa Teofana. Tragedja z dziejów Bizancjum X wieku	2.50
Ostrowski Nałęcz Stan. Zarzewie. Powieść historyczna z czasów Królestwa Warszawskiego	1.50
Prus B. Dzieci. Powieść	1.80
Rabska Z. Zanim światła pogasną	1.60
Reymont Wł. St. Chłopi. Powieść współczesna: I. Jesień. II. Zima. III. Wiosna. IV. Lato. Cena każdego tomu	1.50
Rodziewiczówna M. Był i będą. Powieść z niedawnego przeszłości	1.90
— Dewajtis. Powieść współczesna, uwieczniona na konturnie „Kurjera Warszawskiego”, Wyd. 3-je	1.—
— Brywia. Powieść. Wydanie 2-je	1.—
— Klejnot. Powieść. Wyd. 3-je	1.—
— Kwiat lotosu. Powieść. Wyd. 3-je	1.—
— Rupiecie. Nowela. Wyd. 2-je poprawione	1.—
— Straszny Dziadunek. Powieść. Wyd. 4-ta	—60
Sienkiewicz H. Dwie łaki	1.50
Sieroszewski W. Małżeństwo. Być albo nie być. Tulacz Urbanowska Z. Wszelmości. Kartka wycięta z kroniki miasta powiatowego. Wyd. 4-te, 2 tomy	2.—
Warnkówna J. Wśród Skogów Saxeji i Fjordów Norwegji. Z 75 rysunkami	1.50
Weysenhoff J. Dni polityczne. Serja 2-ga (r. 1905—1906). W ogóln. 1.—	1.—
Wypisłowski Stan. Skalka. Dramat w 3-ech aktach	1.—
— Wesele. Dramat w 3-ech aktach. Wyd. 4-o	1.60
Zabojcka M. Gromnica. Powieść	1.20
Zapolska G. O czym się nie mówi. Powieść współcz.	1.80
— Wodzień. Powieść. Wyd. 2-je	1.50
Zbierzchowski K. Literat. Powieść	1.20
— Malarze. Powieść	1.20
Zdziechowski K. Przemiany. Powieść, 2 tomy	2.—
Zmijewska E. Dola. Powieść. Z przedm. E. Orzeszkowej	1.60

Wystawa Wileńska „Urządzenia mieszkań i Ogrodnictwa”
ul. Trocka № 9.
W kiosku Towarzystwa „I. B. SEGAL”
AUTON najnowszymi środkami dezynfekcyjnymi
FABRYKI FARB
dawn. FRYDERYKA BAJERA i K-o, w Elberfeldzie.

MOJE PISEMKO
Najtańszy tygodnik obrazkowy dla dzieci do lat 10.
50 KOP. | Z przesyłką 75 kop.
Numer okazowy bezpłatnie. 5-1-1087a
Księgarnia M. ARCTA w Warszawie, Nowy-Świat 53.
Wystawa Pedagogiczna, Aleje Jerozolimskie 76.

ROZKŁAD POCIĄGÓW
Od dnia 18 kwietnia 1909 r.

Odchodzą z Wilna.	Przychodzą do Wilna.
Do Petersburga: 4 36 w nocy pośpiesz. 1, 2, 3 kl. 10 25 rano osobowy 1, 2, 3 kl. (do Dyneburga) 12 07 poł. osobowy 1, 2, 3 kl. (do Rzeżyca) 6 10 wiecz. pośpiesz. 1, 2, 3 kl. 6 42 wiecz. pośpiesz. 1, 2, 3 kl. 7 02 wiecz. pośp. 1, 2, 3 kl. 10 05 wiecz. pocztowy 1, 2, 3 kl. (do Dyneburga) 10 50 wiecz. osobowy 1, 2, 3 kl. (do Dyneburga) 12 50 nocy kurjerski 1 kl. symp. (w niedzielę i czwartki)	Z Petersburga: 6 41 rano kurjerski 1 kl. symp. (niedziela i czwartki) 8 04 rano osobowy 1, 2, 3 kl. (do Dyneburga) 9 29 rano pocztowy 1, 2, 3 kl. 11 22 rano pośpiesz. 1, 2, 3 kl. 11 55 poł. pośpiesz. 1, 2, 3 kl. 12 43 poł. pocztowy 1, 2, 3 kl. (z Rzeżyca) 1 58 poł. osobowy 1, 2, 3 kl. (z Rzeżyca) 7 53 wiecz. osobowy 1, 2, 3 kl. 10 00 wiecz. osobowy 1, 2, 3 kl. (z Dyneburga) 1 23 nocy kurjerski 1, 2 kl.
Do Warszawy: 9 04 rano pocztowy 1, 2, 3 kl. 12 15 rano pośp. 1, 2 kl. 4 40 poł. tow.-osob. 1, 2, 3 kl. 8 36 wiecz. osobowy 1, 2, 3 kl. 2 10 w nocy pośp. 1, 2 kl. (od 1 maja do 16 września)	Z Warszawy: 9 20 rano tow.-osob. 1, 2, 3 kl. 11 43 rano osobowy 1, 2, 3 kl. 6 00 wiecz. pośpiesz. 1, 2 kl. 9 30 wiecz. pocztowy 1, 2, 3 kl. 4 05 w nocy pośp. 1, 2 kl. (od 15 maja do 15 września)
Do Wierzbowa: 6 51 rano kurjerski 1 kl. symp. (w niedzielę i czwartki) 9 25 rano osobowy 1, 2, 3 kl. 12 17 poł. pośpieszny 1, 2 kl. 2 20 poł. osobowy 1, 2, 3 kl. 11 00 wiecz. osobowy 1, 2, 3 kl. (do Kowna)	Z Wierzbowa: 9 00 rano osobowy 1, 2, 3 kl. (do Kowna) 1 48 poł. osobowy 1, 2, 3 kl. 6 24 wiecz. pośpiesz. 1, 2 kl. 8 45 wiecz. osobowy 1, 2, 3 kl. 12 40 nocy kurjerski 1 kl. symp. (w czwartki i niedziela)
Do Mińska: 10 40 rano pośpiesz. 1, 2, 3 kl. 2 15 poł. pocztowy 1, 2, 3 kl. 6 23 wiecz. osobowy 1, 2, 3 kl. 12 34 nocy osobowy 1, 2, 3 kl.	Z Mińska: 12 20 poł. osobowy 1, 2, 3 kl. 6 40 wiecz. pośpiesz. 1, 2, 3 kl. 10 42 wiecz. osobowy 1, 2, 3 kl. 6 10 nocy pocztowy 1, 2, 3 kl.
Do Libawy: 12 40 poł. pocztowy 1, 2, 3 kl. 6 55 wiecz. pośpiesz. 1, 2, 3 kl. 5 30 rano osobowy 1, 2, 3 kl.	Z Libawy: 6 45 rano pośpiesz. 1, 2, 3 kl. 12 00 poł. pocztowy 1, 2, 3 kl. 12 14 nocy osobowy 1, 2, 3 kl.
Do Równego: 12 10 poł. pośpiesz. 1, 2, 3 kl. 2 30 poł. pocztowy 1, 2, 3 kl. 8 10 wiecz. tow.-osob. 1, 2, 3 kl.	Z Równego: 9 25 rano tow.-osob. 1, 2, 3 kl. 6 10 poł. pocztowy 1, 2, 3 kl. 6 25 wiecz. pośpiesz. 1, 2, 3 kl. (bezposp. Odesa—Kijów)

Czas miejscowy. 1179a

Oświetlenie i ogrzewanie spirytusowe
Lampy zewnętrzne i wewnętrzne inwertowe angielskie o sile 80 świec. Palniki najnowszych systemów, kuchenki, kuchenki od 90 kop., żelazka do prasowania, piłyki do ogrzewania, lampy do lutowania poleca
„PROMIEN” J. Naimski i Z. Korycki,
Warszawa, Włodzimierska № 1. 11-1-1079a

Pokocho Was
Osoba, nieogrzewująca wrażliwego serca bez wiedzy osoby, która posiadała. Pięknie wykończona, Książka Ewy. Cena z przesyłką 1 kop. 25 (markami), za zakupienie 1 kop. 25 (markami), za zakupienie 2-1-1079a

niem 1 rb. 50 kop. Petersburg, Nowej 108, kantor L. Grubnicki, Oddział 10.

A ? A Z A ? A ?

Do wynajęcia przy hotelu „BRISTOL” lokal od 1-go do 7-ju pokoiów, elegancko wykończonych, jasnych, ciepłych, komfortowych, z oddzielnym paradem wejściem z kuchnią, wanną, elektrycz. oświetl., z meblami lub bez. Oddzielne 1, 2, 3, 4 pokoje dla kawalerów 3-3-1079a

Rower angielski „Humber” pięknej i mocnej konstrukcji, z powodu wyjazdu do sprzedania. Adres: Garszka ul. № 17, m. 23. 2-3-1079a

23 i 24 września 1909 r. godzina 11 rano Sali Licytacyjnej, — ul. Trocka № 14, odbędzie się sprzedaż cyfryczki zastawów niewypłaconych w Lombardzie Mieszk. № 7409, z 1906 roku, do 30 sier. 1 z 1909 roku. 3-3-1079a

Aparat do grzania wody „MINIMAX”
Adam Kokozkin
WILNO, — Znamieniska 39, Zwierzyniec.
Złoty medal na Wyst. Urząd. Mieszk. 2582

Pierwszorzędne
Biuro Nauczycielskie Karpiskiej
polecza nauczycieli, nauczycielki, bony. Sprawdza cudzoziemki.
Warszawa, ul. Mioduszki 7. Telef. 120-82. 12-9-539a

Barzo wielka ilość osób polepszyła swoje zdrowie i zachowuje je przez używanie
PILULE PRZECZYSDZAJĄCYCH
DR. CAUVIN'A (PARYZYJCZYN)
Do nabycia we wszystkich większych aptekach, w PARYŻU: Faubourg Saint-Denis, 147

10-4-1020a

WANDA WOJEWÓDZKA
Dentysta
przyjmuje od 10-3 i od 6-7 g. 8-ty Jerski zauł. № 4 m. 8. 8-2-1068a

Strzelec fortepianów i pianin
J. WAJNBREN
Prospekt 8-to Jerski № 33, nad apteką Jundzilla.
Tamże do sprzedania okazująco FORTEPIAN gabinetowy za 250 rb. 3-3-1071a

BIURO NAUCZYCIELSKIE
profesora WASILEWSKIEGO
w WARSZAWIE,
Marszałkowska 123.
Polecza tylko z dobrą rekomendacją nauczycieli, nauczycielki z wysokimi i średnimi kwalifikacjami oraz angielski, francuski, niemiecki, polski frekwencji itp. 12-7-1016a

OGŁOSZENIA DROBNE.

Dentysta Nowiński,
gabinet elektryczno-dentystyczny. Sztuczne zęby bez podniebienia, nie usuwając korzeni. — Różne plombi. Wyjmowanie zębów bez bólu. Wilno, prospekt 8-to Jerski 42. 39-18-297a

Licytacja. Z powodu wyjazdu odbędzie się w dniu 21-go b. m. o godzinie 11-jej wrana przy ul. Solskiej № 1 m. 4 licytacja różnych przedmiotów i sprzętów domowych. 3-1-2588

Otworzony został Hotel Pensjonat w Warszawie, Sienna № 5, telef. 114-42, urządzone z komfortem nowoczesnym. — Cecylja Witowska. Pokoje od 1.60 do 3.50. — Utrzymanie ustępowało. — Winda, oświetlenie elektryczne. 32-1-376a

Pensjonat obywatelski Marcy otwarty został w Warszawie przy ulicy Rysiej 5 m. 5, róg Marszałkowskiej. Pokoje wykwalifikowane, meblowane, kuchnia obfita, smaczna i zdrowa. Ceny umiarkowane. 24-1-376a

Mieszkania.

b) Zaofiarowane
Mieszkanie meblowane, od frontu do wynajęcia. Tel. 3-3-376a

Pokój z oddzielnym wejściem, wynajęcie od 29 września. Właściciel: Sadowska 19, n. stróżka. 3-3-374a